

LUTY

27

ŚRODA

Dziś św. Aleksandra,
Jutro św. Romana.

Chmurno i mgliście

W godzinach porannych na całym obszarze Polski było zachmurzenie zmienne, przeważnie duże przy słabych, lub miejscami umiarkowanych wiatrach z kierunków południowych. O godz. 7 notowano temperatury: od 0 st. do -1 st. w górach, poza-tem od 1 do 4 st. Jedynie na Podhalu wskutek wiatru halnego oraz na Śląsku było znacznie cieplej i temperatura osiągała tam 8 st. (Zakopane, Cieszyń).

Nikłe opady w ciągu doby ubiegłej ogarnęły Poznańskie i Pomorze, po-za-tem opadów nie było. Grubość szaty śnieżnej wynosi: 15 cm. w Zakopanem, 16 cm. w Krynicy, 18 cm. na Jaworzynie, 90 cm. przy Morskim Oku i 30 cm. w Worochcie.

Przewidywany przebieg pogody do południa dzisiejszego. Po chmurnym i miejscami mglistym ranku w ciągu dnia rozporozdzenia. Temperatura bez większych zmian. Słabe, chwila-mi umiarkowane wiatry z kierunków południowych.

Gruźlica płuc jest nieuleczalna i co-roc-nie, nie robiąc różnicy dla płci, wie-ku i stanu, pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitów, grypy, uporczywego, mę-ż-ka-ż-ki kaszlu i t. p., stosują p. Le-ka-że „Balsam Thiochan Age”, któ-ry, ułatwiając wydzielenie się płwo-ty, usuwa kaszel, wzmacnia orga-nizm i samopoczucie chorego. Sprze-ż-ają apteki.

Straszną zbrodnię rabina

Jadł trefne, mając głowę odkrytą

SOSNOWIEC, 26.2. — Wielką wśród żydów sensację wywołała rozprawa sądowa przeciwko Al-terowi Markowiczowi z oskarżeń-ia nadrabina Englarida.

Rozprawa ta jest echem wybo-rów do żydowskiej rady gminnej w Sosnowcu z dnia 20 maja 1931 r. Były to nader ożywione wybory, a przeciwnicy nie żalowali sobie nawzajem najbrudniejszych osz-cherstw i insynuacji.

Zadna jednak krytyka przeci-ków nie nabrała wśród żydów tyl-e rozgłosu, co wydana przez kup-ca sosnowieckiego Altera Marko-wicza jednodniówka, w której za-ru-ż-ono nadrabinowi Englaridowi rzecz straszną i wywołującą gro-zę w świecie chasydów, a miano-wicie, że Englard, siedząc w wię-zieniu w Bytomiu, jadł trefny wikt i nie odprawiał rytualnych modłów. Co więcej, gdy jeden z bytomskich rabinów chciał En-glardowi podać rodalę i szaty li-turgiczne, niezbędne przy odpra-wianiu modłów, nadrabin En-glard, jak głosiła jednodniówka, propozycję tę kategorycznie od-rzucił.

Na rozprawę wezwano około 30 świadków celem potwierdzenia treści ułotki. Świadkowie jednak nie potwierdzili bezpośrednio gło-snych zarzutów, stwierdzając, że pośrodku o inkryminowanych nadrabinowi faktach słyszeli od osób trzecich.

Na inne okoliczności zeznania świadków były niesłychanie cieka-we.

I tak świadek Rosenberg ze-zał, iż nadrabin Englard jadł, nie mając czapki na głowie.

Świadek Abramczyk uznał się, że Englard pożyczał mu pieniądze na wysoki procent i sprzedawał srebro, które mu zdeponował jako zastaw.

Defraudacja w ubezpieczalni

WILNO, 26.2. — Śledztwo w sprawie nadużyć popełnionych przez kasjera Ubezpieczalni Spo-łecznej, Sokolowskiego, stwierdzi-ło, że nadużycia te sięgają 50.000 zł. Sokolowski zdefraudował rów-nież 1.500 zł. w Zw. Zaw. Pracow-ników Ubezpieczalni Społecznej, gdzie był kasjerem.

Za zamordowanie kochanki

RADOM, 26.2. — Sąd skazał Stanisława Bednarskiego za za-mordowanie swojej kochanki Karczmarkówny, której zwłoki, po dokonaniu mordu, pościar-tywał i zakopał w ogrodzie, na 3 lat więzienia.

Jak wódz spod znaku „Błyskawicy” organizował napad na stację kolejową

KATOWICE, 26.2. — Jak już donosiliśmy, dokonany w dniu 21 stycznia b. r. napad przez dwóch uzbrojonych bandytów na stację kolejową w Gieraltowicach i za-bicie przez nich niejakiego Pawła-sa, był dziełem partii narodowo-socjalistycznej spod znaku „Bly-skawica”.

W śledztwie stwierdzono, że spłoszeni bandyci wsiadli w odle-głości 200 m. od stacji do samo-chodu Nr. 1005 i odjechali na No-wej Wsi, skąd następnie udali się tramwajem do Katowic, a nastę-pnie do Sosnowca.

Tego samego dnia policji uda-ło się ująć szofera samochodu Nr. 1005, Leona Kujawskiego z Zawo-dzia, gdy popijał z dwoma towa-rzyskami w gospodzie w Przyszowicach. W samochodzie znalazła policja dwie teczeki, a w nich do-kumenty, z których okazało się, że uczestnikami nieudanego zama-chu rabunkowego są członkowie rozwiązanej w roku ub. partii na-rodowo - socjalistycznej „Bly-skawica”.

Idąc po nitce do kłębka, policja stwierdziła, że inicjatorem i orga-nizatorem napadu był przywódca tej partii, Józef Grała, prywatny urzędnik ze Słupni; aresztowany przyznał się do winy i wskazał dwóch swych towarzyszy partyj-nych z Łodzi, którzy mu pomogli w dokonaniu napadu, jaki miał za-silić kasę partyjną.

Jednego z nich w osobie 30-let-niego robotnika Bronisława Tłocz-

ka, który strzelał do s. p. Pawła-sa, aresztowano w Łodzi. Drugi bezpośredni sprawca zamachu u-kradł się narazie przed okiem władzy.

Ogółem aresztowano 8 osób, wmiieszanych w całą tę aferę. Wszyscy siedzą w więzieniu śled-czym w Rybniku.

Z okrzykiem: Jezus, Marja! rzucił się w otchłań kopalni

KATOWICE, 26.2. — W ub. so-botę na kopalni „Bernard” w Ko-pniskach wydarzył się wstrząsa-jący wypadek samobójstwa gór-nika. Górnik Paweł Garbura w pe-wnej chwili otworzył szysz, prze-żegnał się i z okrzykiem: „Jezus, Marja!”, rzucił się w czarną otchłań o głębokości 50 m. Ude-rzywszy głową o dno szybu, po-

niósł śmierć na miejscu. Gdy nie-szczęśliwego wydobyto na po-wierzchnię miał połamane ręce i nogi, a z rozbitej głowy wyciekał mózg.

Garbura był małomówny i niko-mu nie zwierzał się ze swych za-miarów. Nikt nie potrafił odga-dnąć tajemnicy jego samobój-stwa.

Wybory do Bratniaków w Krakowie i Lublinie

Odbyły się wybory do zarządu Bratniej Pomocy Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Mi-mo olbrzymiej agitacji ugrupowań sanacyjnych, młodzież narodowa uzyskała 212 głosów na ogólną liczbę 740 głosujących, zdobywa-jąc tem samem 9 miejsc w zarzą-dzie. Druga wiceprezesa Brat-niaka przypadnie kandydatowi z listy narodowej. Prezesem Brat-

niej Pomocy został powtórnie wy-brany p. Soboń.

Przy wyborach do zarządu Brat-niej Pomocy studentów Uniwersy-tetu Katolickiego w Lublinie zwy-ciście młodzież sanacyjna: 194 głosy i 4 mandaty. Młodzież naro-dowa uzyskała 154 głosy i 3 man-daty. Na trzecią listę, wystawio-ną przez „Odrodzenie”, padło 111 głosów — 2 mandaty.

Odznaczenie ks. F. Machaya

KRAKÓW, 26.2. (KAP). Ks. dr. Ferdynand Machay, znany i cenio-ny działacz narodowy orawski, za-służony bojownik o odzyskanie Spi-sza i Orawy, autor cennych publika-cyj i książek, działacz społeczny,

pierwszy redaktor organu archidie-cyji krakowskiej, „Dzwon Niedzieln-y” został — w uznaniu zasług — odznaczony przez Księcia Metropo-litę A. S. Sapiechę przywilejem ro-kiety i mantoletu kanonicznego.

Naczelnik wydziału skarbowego

dał dobrą opinię oskarżonemu urzędnikowi

KATOWICE, 26.2. — W proces-ie o nadużycia licytacyjne zezna-wał jeden z najważniejszych

świadków, naczelnik wydziału skarbowego, p. Kankofer.

Świadek dał wprawdzie zezwo-lenie na sprzedaż z wolnej ręki urzędów z fabryki Wagnera, pod-kreślał jednak, jak zeznaje, kie-rownikowi 3 urzędu skarbowego Hertzwowi, że sprzedaż może się odbywać tylko na warunkach, przewidzianych przez ustawę.

Na uwagę prokuratora, iż zda-niem oskarżonych świadków apro-bował wszystkie kroki oskarżo-nych, którzy o wszystkim składi-li mu sprawozdania, Kankofer oświadczył, iż żadnych sprawo-zdań nie otrzymywał i tylko ust-nie dowiedział się, że fabryka zo-stała sprzedana oskarżonemu Ró-życkiemu.

Przewodniczący: — Czy dozwol-one jest pisanie protokołów ze sprzedaży w prywatnym mieszkani-u?

Św. Konkofer: — Przepisu za-kazującego niema, ale powaga urzędu wymaga, by takie wypadki nie zachodziły.

W dalszym ciągu świadek ze-znaje, iż oskarżony Hertz miał do-brą opinię i dobre kwalifikacje. Było na niego wprawdzie donie-sienie, ale okazało się fałszywe. Na oskarżonego Matkę żadnych doniesień nie było, a jego przełożo-ny, oskarżony Hertz, dowodził, iż jest to urzędnik poważny i zdolny.

Zeznał jeszcze świadek Lew-kowicz, iż dał oskarżonemu Mat-ce 50 zł. łapówki, a w kilka dni później otrzymał od niego pokwi-towanie na tę sumę, ale zupełnie nieformalne.

Jadł zdechłą mysz i inne niesławne paskudztwa

LWÓW, 26.2. — Jak donoszą z Kołomyj, przed tamtejszym są-dem przysięgłych odbyła się roz-prawa przeciwko małżonkom: Il-kowi i Parascie Boroszczukom z Hańkowiec, oskarżonym o podpa-lenie chaty sąsiadki Marii Boj-czuk.

Na rozprawie Ilko Boroszczuk przyznał się po części do zarzu-canego mu czynu, tłumacząc, że wykonał tylko rozkaz żony, która mu zagroziła wraz z nieposłuszu zemstą swego kochanka. Paraska Boroszczuk natomiast broniła się, że nie to ze zbrodni nie ma wspólnego.

Pomniejszyli winę Ilki Boros-

zczuka świadkowie, przedstawia-jąc, że jest osobnikiem nienormal-nym, czego dowodem jest to, że często zjadał on zdechłe myszy i inne paskudztwa, smakował w su-rowych kartoflach i w burakach z lupiną, że wobec tego ma znacz-nie ograniczoną zdolność rozpo-znawania swych czynów.

Na podstawie werdyktu są-dziów przysięgłych Sąd, uwzględ-niając ograniczoną zdolność roz-poznawania czynów, zasądził Bo-roszczuka na 2 lata więzienia, zo-nę zaś jego, Paraskę, uwolnił od winy, stojąc na stanowisku, że tylko zeznania męża nie mogą sta-nowić wystarczającego dowodu.

W teatrach i na ekranach Warszawy

Repertuar na dzień dzisiejszy przedstawia się następująco:
Teatr Polski: „Nadzieja” Bernstei-na z Przybytko — Potocką.
T. Narodowy: „Wielki człowiek do małych interesów” T. Mały „Cudzik i S-ka”. T. Kameralny Bahra „Mistrz” z Adwentowiczem. T. Letni „Piękna Helena” Offenbacha z Modzelewską i Dymszą. T. Aktora: „Pan Brotoneau” komedia de Flersa i Caillave-ta z Jaraczem w roli tytuł. Teatr na Kredytowej operetka: „To lubią ko-biety” z Makowską i Krukowskim.

A teraz, na co warto pójść do ki-na? Światowit (Marszałk. 111) — komedia „Abecadło miłości”, Stylo-wo (Marszałkowska 112) — komedia „Piotrusiu”, Atlantic (Chmielna 33) — „Bal w Savoyu”, Apollo (Mar-szałkowska 106) — „Młody las” (film polski), Capitol (Marszałk. 125) — „Antek Policmajster” (film pol-ski), Europa (Nowy Świat 63) „Ser-ce Indjanki” z Siliwą Sidney, Rialto (Jasna 3) „Świat idzie naprzód”. W Cyrku (ul. Ordynacka) nowy lutowy program.

Program polskich radiostacji

WARSZAWA

Środa, dn. 27 lutego.

6.45 „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.48 Muzyka. 6.52 Gimnastyka. 7.15 Dziennik por. 7.35 Chwilka pań do-mu. 7.40 Zapowiedź progr. 7.50 Kon-cert rekl. 11.57 Sygnał. 12.00 Hejnał. 12.03 Wiadom. meteor. 12.05 Przegl. Prasy Polskiej. 12.10 Koncert zesp. P. Rynasa. 13.00 Dziennik poł. 13.05 Piosenki w wyk. Tito Schipa. 15.30 Wiadom. o eksp. polsk. 15.35 Prze-gład giełd. 15.45 Fragment teatru. 16.00 Zespół warsz. harmonistów. 16.45 „Listy od dzieci”. 17.00 Utwory na skrzypce. 17.25 „Racjonalne ob-wie”. 17.35 Płyty. 17.50 Poradnik sportowy. 18.00 Skrzynka roln. 18.10 „Życie kultur i artyst. stolicy”. 18.15 Zespół S. Rachonia. 18.45 Odczyt gosp. 19.00 Koncert z Krak. 19.20 Pogadanka. 19.30 Piosenki z Wilna. 19.45 Program. 19.50 Wiadom. sport. 20.00 Wieczór Kasprowiczowski z Pozn. 20.30 Eric Coates: Londyńska tu-ta. 20.45 Dziennik wiecz. 20.55 „Jak pracujemy w Polsce”. 21.00 Kon-cert Chopinowski. 21.30 Odczyt w jez. ang. z Krak. 21.40 Pieśni polskie. 22.00 Koncert rekl. 22.15 Muzyka. 23.00 Wiadom. meteor. 23.05—23.30 D. c. muzyki tan.

Czwartek, dn. 28 lutego.

6.45 „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.48 Muzyka z płyt. 6.52 Gimnastyka. 7.15 Dziennik por. 7.35 Chwilka pań domu. 7.40 Zapowiedź progr. 7.50 Koncert rekl. 11.57 Sygnał. 12.00 Hejnał. 12.03 Wiadom. meteor. 12.05 Przegl. Prasy. 12.10 Program dla dzieci. 12.30 XVII Poranek szkol-ny. 13.00 Dziennik połudn. 13.05 „Z rynku pracy”. 13.10 D. c. koncertu. 15.30 Wiadom. o eksp. polsk. 15.35 Przegląd giełd. 15.45 Drobne utwo-ry. 16.00 Muzyka lekka. 16.45 Lek-cja jez. franc. 17.00 Teatr Wyobraź-ni. 17.50 Skrzynka ogólna. 18.00 Po-gadanka roln. 18.15 Florent Schmitt. 18.45 „Co czytać?”. 19.00 Duety. 19.20 Pogadanka. 19.30 Melodie z fil-mu „Król Jazzu”. 19.45 Progr. 19.50 Wiadom. sport. 20.00 Koncert. 20.45 Dziennik wiecz. 20.55 „Jak pracujemy w Polsce”. 21.00 Koncert z Kr. 21.45 Odczyt z Pozn. 22.00 Koncert rekl. 22.15 Muzyka tan. 22.45 „Włosie w Lwowie i Wilnie”. 23.00 Wiad. meteor. 23.05—23.30 D. c. muzyki tanecznej.

Czwartek, dn. 28 lutego.

KATOWICE: 7.40 Zapowiedź. 7.50 Koncert. 15.35 Giełda zboż. 15.40 Wiadom. bież. 15.45 Koncert. pop.

Kowal w roli lekarza spowodował śmierć pacjenta

ŁÓDŹ, 26.2. Sąd skazał kowala z Konstantynowa, Hermana Lucyana, za niedozwolone leczenie chorych na jeden rok więzienia. Lucyana oskar-żony był o to, że puszczał krew nie-jakiemu Czołczyńskiemu przy pomo-

cy narzędzi, których używał do pę-szczenia krwi koniom. Ta końska kuracja doprowadziła do tego, że Czołczyński doznał zakażenia krwi i zmarł.

Gwałtowna eksmisja bóżnicy mimo protestu tłumy chasydów

ŁÓDŹ, 26.2. Gdy Lejbus Lipski i Wolf Guterman uzyskali w sądzie eksmisję z żydowskiego domu modlitwy, prowadzonego przez zwolen-ników rabina z Góry Kalwarii, któ-ry od 18 miesięcy zalegał z komor-nem, tłumy chasydów nie chciały do-puścić do wykonania decyzji sądu.

Mimo to Lejbus Lipski i Wolf Guterman postanowili wykonać eks-misję. W tym celu wezwali oni 8 ro-botników, którzy bez ceremonii wy-rzucili na podwórze urządzenie do-mu modlitwy.

Gdy skości komornik kazał tłum-nym opuścić dom modlitwy, roz-

Propozycja obniżki płac

KRAKÓW, 26.2. Dyrekcja cemen-towni w Górze na konferencji z ro-botnikami w sprawie uruchomienia zakładów „Frlay”, przysłała mu-chomiej zakłady, jeżeli robotnicy zgo-dzą się na 35 proc. obniżkę płacy. Propozycje te robotnicy odrzucili.

Za zaduszenie dziecka

ŁÓDŹ, 26.2. Sąd skazał 26-letnią, Anielę Lenczak, bezdomną służącą na jeden rok więzienia za zaduszenie swego nieślubnego dziecka, którego zwłoki zakopala na grobie swej matki.

ZMARLI:

S. p. Stanisław Kosztulski, urzęd-nik, l. 71 w Marantowie p. Koni-nem; s. p. Józefa z Strzedzińskich Piotrowska, w Warszawie; s. p. Broni-sława z Bartezów Łochowa, urzęd-nika, w Warszawie; s. p. Mieczysław Stefan Woiciechowski, urzęd-nik, l. 24, w Warszawie; s. p. Zofia Zwolińska, nauczycielka, l. 51, w Warszawie; s. p. Jan Golał — Szece-ński, gisier, l. 63, w Warszawie; s. p. Halina z Janekich Zeszkowska, nauczycielka, l. 26, w Warszawie; s. p. Ewelina z Graffów Kamieniecka, wdowa, w Warszawie.

DZIAŁ LEKARSKI

Dr. K. Krajewski Weneryczne, płciowe, skóry
Przyjmuje w swojej prywatnej lecznicy
hmielna 56. od 8 r. do 9 w. Niedz. do 1.

Dr. Z. Fajncyn LESZNO 36
Weneryczne, płciowe, skóry